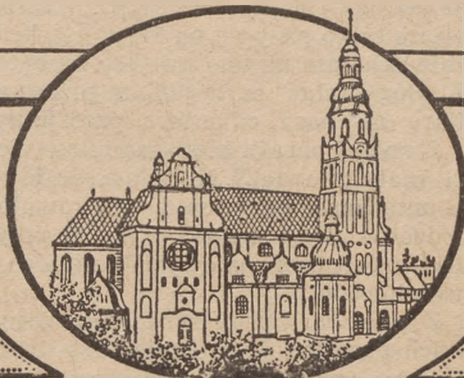
TYGODNIK KOŚCIELNY

PARAFJI ŚW. TRÓJCY



Wychodzi na każdą niedzielę.
Opłata 10 groszy za egzemplarz do puszki roznosiciela. —
Za zezwoleniem Władzy Duchownej.

Redakcja i Administracja:
Kancelarja przy Kościele św. Trójcy.
Telefon nr. 1075.
Redakcja:
Ks. prob. Mieczysław Skonieczny
Ks. Zygmunt Fiedler
w Bydgoszczy.

Rocznik II | **Bydgoszcz, dnia 27 grudnia 1931** | **Numer 49**

U stóp Bożej Dzieciny.

Wśród nocnej ciszy
Wre huragan gehenny,
Którego nie każdy dosłyszy —
Gorszy niźli wojenny!
To dramat w serc miljonach,
Drgających w nędzy szponach.

Gdy wielu dławi zgubne bezrobocie
Skazując na litość innych,
Unoszą się dziś dłoń krocie —
Zwłaszcza dziatek niewinnych —
Do Ciebie Boża Dziecino
Pociecho nasza jedyno!

Usłysz, o Panie, ciche łkania,
Który dzierżysz świata losy!
Niech te pokorne wołania,
Bijące hen pod niebiosy,
Uśmierzą słuszny Twój gniew
I ukrócą cierpienia zalew!

A jeśli dla naszych złości —
Cierpieć mamy na pożytek duszy,
Zgaś w nas zarzewie niecierpliwości —
Która łaskę Twą głuszy!
Pragniemy wyzbyć się buty,
I dopełnić pokuty.

Wszakże dla ulżenia niedoli
Przyspórz nam wspierających —
Otrząsnij z samolubstwa niewoli
Dotąd się nie dzielących —
Zamień w narzędzie Twej Opatrzności
Boże miłosierdzia na wysokości!

Eska.

Boże Narodzenie.

„Chwała na wysokości Bogu, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli". Temi słowy rozpoczął się piękny hymn na chwałę Bożego Dzieciątka. Ten hymn chwały przetrwał wieki, a trwać będzie aż do skończenia świata. Corocznie, wtorując chórom anielskim rozśpiewuje się cały świat katolicki pieśniami, opiewającemi przyjście na świat Zbawiciela. Wszystkie narody wspólnie wysławiają miłość Boga ku ludziom i szukają u stóp żłóbka Betlejemskiego radości i pociechy. Jakże cudowną siłę ma Tajemnica Wcielenia! Nic się jej oprzeć nie może. Wszelka moc truchleje. Nawet do serc twardych, zasklepionych w swoich sprawach osobistych, dochodzi w tym dniu echo Dobrej Nowiny. Gdzież szukać źródła tej radości, tego szczęścia niewysłowionego, które owładnie każdym człowiekiem w dzień Bożego Narodzenia? Źródłem jest On Sam, Miłość w własnej osobie. Ten, który z miłości bezgranicznej do rodzaju ludzkiego ofiarował Sam Siebie, aby zbawić świat. On stał się źródłem miłości, którą pragnie ogarniać wszystkich.

Niejednym się wydaje chwilami, że to źródło miłości już nie działa tak, jak my wszyscy pragniemy. Jesteśmy przecież świadkami, jak zbyt często cnota, ideały chrześcijańskie, słowem wszystko, co święte idzie w poniewierkę. Z wielką boleścią spoglądamy na to, jak w miejsce dobra szanuje się marny i pusty pieniądz, kocha grzeszną rozkosz. Smok złowrogi wyciąga macki swoje, chwilami nawet djabeł już mieni się zwycięzcą. Tymczasem tylko jedną lub drugą duszę zyskuje, która się staje jego, djabelską, własnością. My zaś wiemy, że nie zwycięży nigdy. Nie wolno nam więc rąk opuszczać, ale trzeba się zwrócić po siłę do miłości Bożego Dzieciątka, która zwyciężyła, która zwycięża, bo zwyciężyć musi, ponieważ nie zna nienawiści, jedynie ofiarę i poświęcenie.

Trzeba nam więc dążyć do żłóbka, aby stać się narzędziem Bożej Miłości zwycięskiej, aby sam brać udział w tem zwycięstwie Bożej Dzieciny, czy to nad duszą własną, czy też nad duszami bliźnich.

Żłóbek łączy w dzień Bożego Narodzenia wszystkich i bogatych i ubogich, pobożnych i obojętnych, a nawet takich, którzy o Bogu wiedzieć nic nie chcą. Gromadzą się u stóp Dzieciny Bożej wszystkie stany, młodzież i starsi. Czyż to nie piękny obraz jedności Kościoła, wojującego w imię zwycięskiej miłości?

Poddajmy się urokowi Bożej Dzieciny! Zagłuszmy na chwilę wszystkie troski i smutki, które nas gnębią w obecnych czasach, a raczej wypowiedzmy to wszystko u stóp Zbawiciela-Dziecka. On nas zrozumie, bo sam więcej znosił z miłości ku nam. Zaczerpniemy z Jego serca tej prawdziwej miłości Boga i bliźniego, która powinna się stać regułą życia w rodzinach naszych, która powinna kierować prawodawstwem i społecznem życiem naszem. Rozejdzmy się od żłóbka przemienieni, z ogniem miłości w sercu, odrodzeni na duszy, gotowi do poświęceń coraz większych. Wspólnym wysiłkiem starajmy się w imię Bożej Dzieciny o to, aby ustały krzywdy, zatargi i złość, a zapanuje prawdziwy pokój Chrystusowy, „pokój ludziom dobrej woli".

Ks. F.

Wesołych Świąt oraz najobfitszych łask Bożej Dzieciny życzy Szanownym i Kochanym Parafjanom

Redakcja.

Cegiełka na oparkanienie cmentarza.

Na progu Nowego Roku parafja nasza stoi przed nowem, ważnem zadaniem: chodzi o oparkanienie naszego przyszłego cmentarza parafjalnego. W „Tygodniku Kościelnym“ nr. 45 donosiłem już szczegółowo o uzyskaniu gruntu pod cmentarz z ułańskiego placu ćwiczeń przy ul. Jary. Parafjanie przyjęli tę wiadomość z wielkiem zadowoleniem, bo wszyscy rozumieją, że parafja winna posiadać swój własny cmentarz. Pozatem korzystniej położonego terenu na cmentarz w obrębie naszej parafji niema. Skończą się zatem niebawem nasze długotrwające pogrzeby na nowy cmentarz farny.

Dozór Kościelny już na kilku posiedzeniach omawiał sprawę urządzenia cmentarza. **Ostatnio powziął Dozór Kościelny uchwałę oparkanienia cmentarza siatką drucianą. Parkan ten będzie kosztował 5,— zł. za mtr. bieżący,** a ponieważ potrzeba ca. 1.000 mtr. bież. parkanu, **więc cena za cały parkan wyniesie 5.000,— zł.**

Skąd weźmiemy tę poważną kwotę? Zamierzamy ją zebrać aż do wiosny dobrowolnemi składkami, i to mianowicie w ten sposób, **że sprzedawać będziemy cegiełki na parkan po 5,— zł. za jeden mtr. bieżący. Każdy parafjanin, który taką 5,—-złotową cegiełkę kupi, wie, że postawił jeden metr bieżący parkanu i przyczynił się w ten sposób do godnego oparkanienia swojego cmentarza parafjalnego. Mam nadzieję, że znajdzie się w parafji naszej tylu ofiarnych parafjan, iż wszystkie cegiełki zostaną wykupione.** Wspólnym wysiłkiem dokonamy ważnego dzieła, jakim będzie piękne oparkanienie naszego cmentarza parafjalnego.

Wszyscy członkowie Dozoru Kościelnego, a niemniej i wszyscy członkowie Reprezentacji Parafjalnej na ostatniem posiedzeniu swojem z dnia 18 b. m. ten projekt z prawdziwym entuzjazmem przyjęli. Tym bowiem sposobem przy wspólnym ofiarnym wysiłku łatwo podołamy poważnym wydatkom, złączonym z urządzeniem cmentarza, które przecież nie kończą się tylko na oparkanieniu cmentarza.

Trzeba jeszcze bramę murowaną z żelazną kratą postawić, ganki wyciągnąć, obsadzić je drzewami i krzewami, dwie pompy trzeba postawić, krzyż wznieść i wybudować kaplicę cmentarną.

Wszystko to pociągnie za sobą duże koszty, jednakże zrozumienie urządzenia cmentarza u parafjan jest prawdziwie wielkie i już dzisiaj liczni parafjanie oświadczają gotowość składania ofiar na cmentarz. Mogę podać tę miłą wiadomość, że początek ofiarności dała p. hrabina Aniela Potulicka z Potulic, która na moją prośbę ofiarowała dąb na krzyż cmentarny i dostarczy nam już gotowy i wyciosany krzyż. Trzeba jeszcze tylko pasyjkę na krzyż. P. hrabinie składam na tem miejscu serdeczne „Bóg zapłać“ za tę piękną pierwszą ofiarę na nasz cmentarz parafjalny.

Z naszej parafji pierwszą ofiarę złożyli małżonkowie N. N., składając 16 zł. na urządzenie cmentarza. Im również serdeczne „Bóg zapłać“. Oby te przykłady ofiarności znalazły jak najwięcej naśladowców.

Zapraszam zatem serdecznie wszystkich parafjan do ofiar na urządzenie cmentarza, a szczególnie do kupowania pięć-złotowych cegiełek na parkan. Pokwitowania umieszczać się będzie w „Tygodniku Kościelnym“.

Ks. Proboszcz.

P. S. Przy tej sposobności rzucam następujące myśli:

Kto z parafjan zechciałby fundować bramę cmentarną lub podarować pasyjkę na krzyż albo zakupić pompę? A może znalazłby się kto z zamożniejszych parafjan, któryby fundował kaplicę cmentarną. Kaplica ta służyłaby fundatorowi jako grobowiec rodzinny. Proszę rozważyć powyższą propozycję.

Pasterka.

Pasterka jest to uroczysta msza święta, którą odprawia się o północy w wigilję Bożego Narodzenia. Przy jednym z bocznych ołtarzy urządzony jest żłóbek, pięknie udekorowany, a z chóru rozbrzmiewają staropolskie kolendy. Pomysł tego nabożeństwa pochodzi od św. Franciszka Serafickiego, który chcąc utrwalić pamięć narodzin Dzieciątka Jezus, urządził za zezwoleniem Ojca św. żłóbek w grocie wśród lasu. Kazał tam nanieść siana i przyprowadzić wołu i osła. Następnie zgromadził braciszków i ludność i rozpoczął nabożeństwo. Święty Bonawentura tak o niem wspomina: „las zabrzmiał pieśniami; a cudowna ta noc równie była świetną jak uroczystą, już tysiącem gorejących lamp, już rozlegającemi się pieśniami. Słowem, były to dźwięki, pełne harmonji i jasność iście niebieska. Sługa zaś Boży klęczał nabożnie tuż przy jasełkach, zalewając się obfitemi łzami i promieniejąc weselem. Msza św. odprawiała się przy jasełkach, a diakon Chrystusów, Franciszek, śpiewał świętą Ewangelję. Nakoniec miał kazanie do ludu o narodzeniu się ubożuchnego Króla; a ilekroć chciał Go nazwać po imieniu, nazywał Go pieszczotliwie „betleemskim Dzieciątkiem“.

Kult dla pasterki pozostał w narodzie polskim aż do dzisiejszych czasów. Choć mróz trzaskający na dworze lub śnieg sypie w oczy, kto zdrów śpieszy do kościoła; w domu zostają tylko starcy, chorzy i dzieci.

Po pasterce około godziny drugiej w niektórych okolicach Małopolski, n. p. w Beskidach, obchodzą chłopcy, „podłaźnicy“ wioskę, składając życzenia, „podłazy“, przyczem sypią owsem po izbie.

Na zakończenie roku.

Gwiazdkowy numer „Tygodnika Kościelnego“ jest w tym roku ostatnim numerem naszej gazetki parafjalnej. Jesteśmy bardzo zadowoleni, że tem samem kończymy już drugi rocznik naszego wydawnictwa. Na początku roku wydawało się nam, że będziemy musieli zaniechać zupełnie komunikowania się z naszemi parafjanami za pomocą „Tygodnika“. Z powodu zbyt wielkich kosztów zawiesiliśmy nawet wydawnictwo przez kilka tygodni. Wtenczas przekonaliśmy się, jak bardzo niejedne rodziny zrosły się z „Tygodnikiem“. Znalazłszy tańszy sposób jego drukowania nadal podajemy naszym parafjanom ukochane przez nich pisemko. Wprawdzie skutkiem pogorszenia się stosunków finansowych niejedna rodzina zaniechała abonowania „Tygodnika“. Mimo jednak, że mamy poważne trudności finansowe, wydajemy „Tygodnik“ nadal i przy pomocy Bożej i życzliwości naszych parafjan chcemy przetrwać.

Nasz „Tygodnik Kościelny“ stał się przecież prawdziwym przyjacielem rodzin naszych tak dalece, że nawet już teraz głos zabierają nieraz nasi parafjanie. Chętnie takie korespondencje umieszczaliśmy, dają one przecież dowód, że parafjanie nasi pragną współpracować z nami.

Mamy jednak poważną obawę, że w tych coraz trudniejszych czasach nie będzie mogła już kasa kościelna wspierać naszego wydawnictwa i dlatego przy końcu tego roku, tak obfitego w wydarzenia, które się działy w naszej parafji, najpierw dziękujemy serdecznie wszystkim tym parafjanom, którzy wytrwale „Tygodnik“ popierają. Mamy jednak wielką i gorącą prośbę:

Kochani Parafjanie! którzy pokochaliście szczerze „Tygodnik Kościelny“, dopomóżcie nam, a temsamem także sobie!

Rozpowszechniajcie „Tygodnik Kościelny“!

Jest przecież ku temu dobra sposobność. Z okazji licznych świąt odwiedzicie krewnych i znajomych. Weźmiecie także udział w obchodach gwiazdkowych. Namawiajcie przy tej okazji wszystkich parafjan do abonowania „Tygodnika Kościelnego“.

Ogłaszajcie w „Tygodniku Kościelnym“! Wielu parafjan nie może zamawiać innego czasopisma. Inserat więc w „Tygodniku Kościelnym“ dotrze nawet tam, gdzie gazet się nie znajdzie.

Zwłaszcza, kiedy się rozchodzi o różne wypadki w rodzinie, msze św., które odprawiają się w intencji waszych zmarłych itd., wiadomość przez „Tygodnik“ o wiele

łatwiej dotrze do serc życzliwych. A wreszcie:

Kupujcie „Tygodnik" także dla biednych!, którzy z boleścią w duszy bez „Tygodnika" obywać się muszą, kupujcie także dla takich, którzy z niedbalstwa „Tygodnika" nie czytują.

Wszystkimi temi sposobami spełnicie piękne apostolstwo t. zw. „Dobrej prasy", przybliżycie niejedną duszę Panu Jezusowi, a może także niejedną owieczkę zbłąkaną przyprowadzicie znowu w objęcia Dobrego Pasterza. A Boża Dziecina, której „Tygodnik" oddaliśmy przed dwoma laty pod opiekę, nie poskąpi nam wszystkim błogosławieństwa. **Ks. F.**

Nadesłane.

Wielebny i Czcigodny
Księżę Proboszczu!

Już od lat zabierałem się do wypowiedzenia się w sprawie poniższej:

Z chwilą nadejścia okresu adwentowego, t. j. już w pierwszym dniu rozpoczynają jakieś indywidua obnoszenie szopek i śpiewają pieśni na Boże Narodzenie. W tej to może napozór niewinnej rzeczy wyłania się dość poważny postępek, **a raczej występek**, który oburzyć musi do najwyższego stopnia każdego prawego katolika.

Oburzenie staram się w tej chwili uzasadnić. Raz, że obchodzenie z szopkami w czasie adwentowym jest mojem zdaniem niedopuszczalne. Tak przynajmniej wiadomo mi z młodych lat.

Uważam, że w adwencie nie można śpiewać „Bóg się rodzi" i t. p. porównując tak samo jak się w Wielkim Poście nie śpiewa o Zmartwychwstaniu Chrystusa.

Najgorsze w tem obchodzeniu z szopkami jest rodzaj szopek i zachowanie się obnosicieli. Najpierw wybryki pod względem rodzaju szopek. Są to sklepane pudła drewniane, byle jakie kartony, różnego rodzaju od trzewików, cukierków i t. p. W tychże pudłach lub kartonach parę wyciętych obrazków świętych z dwoma, a zwykle z jedną świeczką, nieraz nawet trzymaną w ręku.

W to zaopatrzeni obchodzą mieszkania, dzwonią jakby na alarm, pukają, a z chwilą otwarcia drzwi, rozpoczynają się melodje bardzo niekształtne. Tekstu również nie umieją, tak, że jeden drugiego kopie, popycha i przezywa, o ile źle śpiewa, lub nie umie śpiewać. Także sposób wykonania tego obchodu jest bardzo głupi. Bowiem ta zgraja nie pyta, do kogo idzie, i tak do Polaków, Niemców i Żydów, do knajp i t. d. Rozstrzaskać możnaby te zgraję (za ostro — Red.), jeżeli się widzi, że innowiercy śmieją się, inni zaś drwią i rzucają różne epitety. Czy na to jest wiara katolicka? — na śmiewisko, drwiny i szalbierstwo?

Co do postępowania: to ta horda krzyczy, kłóci się, wedle podziału groszy, klną i wyzywają się w najgorszy sposób, a już śpiewają „Anioł Pasterzom mówił" i t. d. Czy to nie hańba i wybryki karygodne?! Ja odprawiam sąd zaraz na miejscu. Tylko w mojej walce muszę ustać, skoro ta horda znajduje się na schodach, bo tak uciekają, że myślę, iż schody się zerwią, a chodzi mi przecież, żeby taki wyrostek nie spadł na łeb i szyję i nie zabił się. Łeb niech sobie już potłucze, to nie szkodzi, będzie nauka.

Niektórzy obywatele (taki może, któremu zależy na wyśmiewaniu wiary katolickiej) mówią, że to bieda i że chłopcy chcą coś użebrać. Z tem się nie zgadzam. Czy wsparcie ma się odbywać kosztem pośmiewiska, drwin, urągania i obrażenia wszelkich uczuć religijnych? Z tem się nie zgadzam i na to nie pozwolę nigdy!

Proszę zatem Czcigodnego i Przewielebnego Księdza Proboszcza, aby raczył odpowiednio na to zareagować. Z wiarą katolicką nie wolno robić interesu czy handlować. O ile ja wiem, to z szopkami chodzi się od 2-go Święta Bożego Narodzenia do Św. Trzech Króli, a i wtedy bywają roznoszone jedynie piękne i ładne szopki.

Wyrażając nadzieję, że powyższemi słowy nie naruszyłem kompetencji Czcigodnego Księdza Proboszcza, pozostaję

z synowską czcią zawsze wierny
Kościołowi Katolickiemu
i oddany

K. Cz.

Ciężki cios

dotknął tuż przed Gwiazdką czcigodnego ks. prof. Rożka, naszego kochanego konfratra, który, mieszkając w naszej parafji, często i chętnie dopomaga nam w pracy duszpasterskiej.

W piątek, 18 b. m., zmarła Jego ukochana matka, ś. p. Michalina R.

Wszyscy z nim szczerze współbolejemy, tembardziej, że jeden cios po drugim spotyka jego rodzinę; przed rokiem stracił bowiem ks. Rożek ukochanego ojca, a przed pięciu miesiącami siostrę zamężną Pan Bóg raczył do siebie powołać.

Polecamy modlitwom parafjan ich dusze. R. i. p.

Obchody gwiazdkowe

naszych organizacyj parafjalnych odbędą się w następującym porządku:

26. 12. Boże Narodzenie.
Tow. Śpiewu „Moniuszko" o godz. 18 w sali pod Lwem.
Mały Chór o godz. 17 w Domu Katolickim.
27. 12. Niedziela.
S. M. P. „Promyk" o godz. 17 w Ognisku Parafjalnem.
Tow. Rzemieślników o godz. 18 u p. Łapy, Stary Rynek.
28. 12. Poniedziałek.
Tow. Robotników o godz. 18 u Małeckiego przy 4 śluzie.
30. 12. Środa.
Tow. Kobiet Jutrzenka o godz. 17 w Resursie Kupieckiej pod protektoratem Kat. Koła Pań. Wstęp za okazaniem legitymacji.
3. 1. Niedziela.
III. Zakon o godz. 18,30 w Domu Katol.
6. 1. Środa. Święto Trzech Króli.
Wieczornica Misyjna.
10. 1. Niedziela.
S. M. P. „Gwiazda" o godz. 19 w Domu Kat.
Handel i Konfekcja o godz. 17.

Komunikat Straży Honorow.

W pierwszy piątek miesiąca msza św. wynagradzająca o godz. 10,15 (suma). Straż Honorowa adoruje od godz. 1—2 z podręcznika Straży Honorowej.

W sobotę, 2 stycznia, msza św. Straży Honorowej w intencji Ks. Proboszcza.

Ogłoszenia parafjalne.

24. 12. Czwartek.
Wigilja z postem ścisłym.
25. 12. Piątek.
Uroczystość Bożego Narodzenia.

Każdy kapłan odprawia w tym dniu trzy msze św. W naszym kościele odprawiać się będą od godz. 7-mej nieomal bez przerwy. Wystarczy wprawdzie być tylko na jednej Mszy św., niech jednak wierni starają się uczestniczyć w tym dniu w kilku Mszach św.

26. 12. II. Święto Bożego Narodzenia.
Nabożeństwo w Łochowie o godz. 10,30.

W czasie gwiazdkowym w niedziele i święta na mszy św. o godz. 7-mej śpiewać będziemy kolendy. O godz. 14 30 do 15 będą dzieci śpiewały kolendy przed żłóbkiem. Uprasza się o jaknajgorliwszy udział w śpiewaniu kolend.

31. 12. Czwartek.
Okazja do spowiedzi św. od godziny 17—19. Godz. 19. Uroczyste zakończenie starego roku z wystawieniem Najśw. Sakramentu i kazaniem na podziękowanie Panu Bogu za odebrane łaski w Starym Roku.

1. 1. Piątek. Uroczystość Nowego Roku.
Pierwszy piątek miesiąca. Patrz porządek nabożeństw.

Z Komitetu Parafjalnego niesienia pomocy

biednym i bezrobotnym.

Nasz apel do miłosierdzia naszych Pań, ogłoszony w ostatnim numerze naszego „Tygodnika Kościelnego", nie pozostał bez skutku, bo następujące panie ofiarowały się przyjąć głodne dzieci na obiad:

1. p. Owczarkowa
2. p. Wawrzyńczakowa,
3. p. Jezierska.

Serdeczne „Bóg zapłać". Dotąd mamy zatem 23 Panie, które wydają obiady biednym dzieciom. Prosimy serdecznie o dalsze zgłoszenia. **Ks. Proboszcz.**

OFIARY.

Na pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa: N. N. 2 zł.

Na świece ołtarzowe: p. Krużowa ofiarowała 6 świec na boczny ołtarz za 28,50 zł., N. N. 12 świec na wielki ołtarz za 86 zł., N. N. 5 zł.

Na urządzenie cmentarza: N. N. 14 zł.

Ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać!"

Porządek nabożeństw.

24. 12. Czwartek. Wigilja Bożego Narodzenia.
Godz. 8,30. Msza św. z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i procesją.
Okazja do spowiedzi św. od godz 16—18
25. 12. Boże Narodzenie.
1. Ewangelja św. u św. Łukasza r. 2, 1—14.
2. Ewangelja św. u św. Łukasza 2, 15—20.
3. Ewangelja św. u św. Jana 1, 1—14.

Godz. 23 30. Jutrznia.
Godz.24. Pasterka z kazaniem.
Godz. 7. Cicha msza św.
Godz. 7,30. Cicha msza św.
Godz. 8. Cicha msza św.
Godz. 8,30. Cicha msza św.
Godz. 9. Msza św. z kazaniem dla dzieci.
Godz. 9,45. Cicha msza św.
Godz. 10,15. **Suma z asystą** i kazaniem.
Godz. 12. Msza św. z kazaniem.
Godz. 14,30. Dzieci śpiewają kolendy przed żłóbkiem.
Godz. 15. Nieszpory.
26. 12. Sobota. Uroczystość św. Szczepana.
Ewangelja św. u św. Mateusza r. 23, 34—39.
Porządek nabożeństw jak w niedzielę.

27. 12. Niedziela po Bożem Narodzeniu. Św. Jana Apostoła.
Ewangelja św. u św. Jana 21, 19—24.
Porządek nabożeństw jak w niedzielę.
W dni powszednie Msze św. o godz. 7,00, 7,45, 8,30 i 9,00.
31. 12. Czwartek.
Okazja do spowiedzi św. od godz. 17—19.
Godz. 19 **nabożeństwo dziękczynne.**
1. 1. Piątek. Uroczystość Nowego Roku.
Ewangelja św. u św. Łukasza 2, 21.
Pierwszy piątek ku czci Najśw. Serca Pana Jezusa.
Całodzienna adoracja Najśw. Sakramentu od pierwszej mszy św. do nieszpór.
Adorują od:
Godz. 13—14. Straż Honorowa i III Zakon.
Godz. 14—15. Żywy Różaniec Ojców i Matek, Panien i Młodzieńców.
Zakończenie adoracji na nieszporach.
2. 1. Sobota.
Godz. 8,30. Wotywa do Najśw. Marji Panny.
Okazja do spowiedzi św. od godz. 17—19 i od godz. 20.
3. 1. Niedziela. Najświętszego Imienia Jezus.
Porządek nabożeństw jak w niedzielę.
Ewangelja św. u św. Łukasza 2, 21.

W Czyżkówku.

24. 12. Czwartek. Wigilja Bożego Narodzenia z postem ścisłym.
Okazja do spowiedzi św. od godz. 16—18.
25. 12. Piątek. Boże Narodzenie.
Godz. 23,30. Śpiewanie kolend.
Godz. 24. Pasterka.
Godz. 8. Msza św. cicha.
Godz. 10. Suma z kazaniem.
Godz. 15. Nieszpory.
26. 12. Sobota. II. Święto.
Porządek nabożeństw jak w niedzielę.
27. 12. Niedziela.
Godz. 8 Msza św.
Godz. 9,30 Odśpiewanie Godzinek do M. Boskiej.
Godz. 10 Suma z kazaniem.
Godz. 14,30 Chrzty.
Godz. 15. Nieszpory.
W dni powszednie msza św. o godz. 7,30.
Okazja do spowiedzi św. codziennie przed mszą św., w sobotę od godz. 17—19 i od godz. 20.
31. 12. Czwartek.
Godz. 17. Nabożeństwo dziękczynne na zakończenie Starego Roku o godz. 19.
Okazja do spowiedzi św. od godz. 17—19 i po nabożeństwie.

1. 1. 1932. Nowy Rok.
Pierwszy piątek miesiąca. Suma z wystawieniem N. Sakramentu. Nieszporye, poczem wystawienie Najśw. Sakramentu z różańcem i procesją.
2. 1. Sobota.
Okazja do spowiedzi św. od godz. 17—19 i od godz. 20.
3. 1. Niedziela.
Porządek nabożeństw jak w niedzielę.

ZEBRANIA.

25. 12. Piątek. Boże Narodzenie.
Żywy Różaniec Panien. Wspólna Komunja św.
26. 12. Sobota.
Tow. Robotników. Obchód gwiazdkowy w sali p. Glapy o godzinie 17.
27. 12. Niedziela.
S. M. P. „Orzeł" i S. M. P. „Wiosna". Wspólny obchód gwiazdkowy o godz. 17 u p. Glapy.
29. 12. Wtorek.
Katechizacja dzieci. O godz. 11 dla dziewcząt, o godz. 12 dla chłopców.
Stow. Dziec. P. Jezusa. Nabożeństwo i zebranie o godz. 13.
30. 12. Środa.
S. M. P. „Wiosna". Zebranie urozmaicone o godz. 19,30 w salce parafjalnej.

Sakr. chrztu św. otrzymali.

Kiełpiński Bolesław, Stawowa 7;
Stachnik Aurelja, Siemieradzkiego 3.
Szulakiewicz Artur, Lubelska 6;
Kiełpińska Barbara Stawowa 7;
Stachnik Aurelja, Siemieradzkiego 3;
Jaruzel Henryk, Nakielska 185;
Zieliński Zenon, Łokietka 19;
Siwiak Henryk, Łokietka 22;
Szewczyk Irena, Wincentego Pola 1;
Ciemna Łucja, Ścieżka 5;
Gorączka Regina, Seminaryjna 12;
Grabowska Teresa, Kordeckiego 31;
Kulas Helena, Śląska 39.

Ktoby znał rodzinę, w której przez niedbalstwo lub złą wolę, znajduje się dziecko nieochrzczone, powinien o tem donieść do kancelarji parafjalnej.

Umarli.

Malak Aleksander, Ścieżka 21;
Rams Alojzy, Miejski Szpital Położniczy;
Katulski Zygmunt, Łokietka 21;
Ochędowska Marja, Dom Starców;
Müllerówna Zofja, Różana 5;
Ernest Regina, Zakład św. Florjana;
Kozłowska Zofja, Zakład Diakonisek;
Ziółkowska Marja, Grunwaldzka 162;
Niewiemski Władysław, Grunwaldzka 42;
Skibińska Zofja, Szpital św. Florjana;
Skibiński Edmund, Szpital św. Florjana;
Grochowski Franciszek, Czarneckiego 3;
Zdunek Janina, Szpital św. Florjana;
Stachnik Aurelja, Siemieradzkiego 3;
Wilde Paweł, Grudziądzka 35;
Szalińska Franciszka, Nakielska 27;
Groszczyk Józef, Lubelska 13;
Ewertowska Michalina, Dom Starców;
Rożek Michalina, Kordeckiego 8.
Wieczny odpoczynek racz im dać Panie!

APEL

do miłosierdzia naszych Pań.
Które z miłosiernych Pań przyjmą **4 głodnych dzieci na obiady.**
Zgł przyjmuje **Kancelarja parafjalna.**

Nakładem kancelarji kościoła św. Trójcy w Bydgoszczy. — Tłoczono w Drukarni Polskiej Sp. Akc. Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 18. Tel. 35